

liza marzeń sennych, typowych rysunków, pomyłek w układzie słów, postawy życiowej itp. Mają one być odzwierciedleniem istotnych dążeń ludzkich, ukrytych wprawdzie, ale dominujących. Mają one wyrażać że życie podświadome człowieka nurtowane jest przez tęsknotę za odkupieniem, która wypowiada się w tęsknocie za dobrem bezwzględny. Jej zaspokojenie nie dokonywa się samorzutnie, lecz w pewnym stopniu pozostawione jest wolnej woli ludzkiej, która może zboczyć z drogi i wybrać dobro względne (*Fixierungsbjekt*), nadając mu właściwości absolutne „bożka“ (*Götze*). Jeżeli człowiek dokona takiego wyboru, to jest więziony, zatamowany w swym działaniu, a jego życie rozwija się w fałszywym kierunku, co znajduje swój wyraz w mimowolnych ludzkich czynnościach, w snach, w ogólnym samopoczuciu. Podstawowym symbolem jądra osoby jest serce, które nadaje ciepło myśleniu, niedobory serca odbijają się na całym życiu duchowym człowieka. Właściwym przedmiotem tej potrzeby odkupienia może być tylko Bóg-Człowiek, Jezus Chrystus, zarówno jako fakt historyczny Objawienia, jak i cel tęsknoty podmiotowej.

Teoria Daima jest ciekawym połączeniem augustyńskiego *inquietum cor* z pojęciem „sfery absolutnej“ Schelera i psychoanalitycznej preponderancji podświadomości. Przedstawia ona nową próbę uchrześcijanienia psychoanalizy, bo wykazania na drodze badań psychoanalitycznych potrzeby życia religijnego, Objawienia i uznania tęsknoty za Absolutem za *primum movens* całego człowieka. Materiał dowodowy wydaje się szczupły, ale sam kierunek badań ciekawy, godny zainteresować psychologa religii i teologa.

Ks. J. Pastuszka

Ks. Feliks Gryglewicz, *Chronologia życia Chrystusa Pana*, Lublin 1957, s. 24.

Autor omawia dane historyczne, przy pomocy których można z dużym prawdopodobieństwem uściślić szereg dat dotyczących życia Chrystusa, Jego narodzenia, publicznej działalności i śmierci.

Jest wiadome, że śmierć króla Heroda Wielkiego nastąpiła przy końcu marca lub na początku kwietnia 4 roku przed Chr. (według obecnej rachuby). Uwzględniając czas około 2 lat, który upłynął od narodzenia Chrystusa aż do pokłonu magów ze Wschodu, można ustalić datę Jego urodzenia na 5 rok, a najprawdopodobniej na 7 (przed obecnie przyjętą datą). O tyle więc lat pomyliłby się w swych obliczeniach Dionizy Mały, ustalając w roku 556 po Chr. nowy kalendarz ery chrześcijańskiej.

Do tego samego wniosku prowadzą dane dotyczące spisu ludności przeprowadzonego przez namiestnika Quirinius, wspomnianego przez św. Łukasza (2,2).

Dokładniejsze określenie pory roku czy dnia miesiąca jest obecnie niemożliwe. 25 grudnia jest dniem wyznaczonym przez Kościół na święto liturgiczne narodzenia Jezusa Chrystusa.

Św. Łukasz wspomina siedem osób zajmujących stanowiska polityczne i religijne w czasie wystąpienia na arenę życia publicznego św. Jana Chrzciciela i Chrystusa (Łk 3, 1—2; 21). Na podstawie bliższych danych historycznych początek historycznej działalności Chrystusa wypada na czas od początku roku 27 do 18 VIII 29 po Chr. (dzień śmierci cesarza Augusta r. 14, — a więc „piętnasty rok panowania cesarza Tyberiusza“ podany przez ewangelistę wypada na rok 29).

Według Autora początek publicznej działalności wypadł na wiosnę. Wniosek ten oparty jest o przypuszczenie, że cudowny połów ryb miał właśnie miejsce na wiosnę (Łk 5, 1—11). „Rybacy, którzy dobrze znali zwyczaje ryb, płynęli na połów wiosną, w czasie, w którym spodziewali się, że ryby będą płynęły ławicą na tarło. Wtedy bowiem łatwo o połów obfity. Za wcześnie jednak wypłynęli na wodę“ (s. 17).

Przesłanka wydaje się nie dość uzasadniona, ponieważ na jeziorze łowi się ryby przez cały rok, a ewangelisci zaznaczają, że nie chodziło tu o porę roku, ale o porę dnia. Światło dzienne utrudnia połów i skoro noc nie dała wyników, to tym bardziej nie można się było spodziewać połowu w dzień. Tym się tłumaczy zdziwienie Piotra i towarzyszy (Łk 5, 9). Takiego też zdania jest Ricciotti, *Życie Chrystusa*, s. 325; Simon-Prado, *Novum Testamentum*, I, 269.

Te same uwagi dotyczą i drugiego połowu opisanego przez św. Jana (24,3).

Działalność publiczna Chrystusa mogła trwać najwyżej rok, może dwa lub trzy lata (J 2, 13; 5, 1; 6, 4; 13, 1). Najprawdopodobniejsza jest trzecia hipoteza (Simon - Prado); dlatego jest obecnie powszechnie przyjęta.

Data śmierci P. Jezusa może być ustalona na podstawie danych astronomicznych. Nastąpiła na pewno w piątek, który wypadł dnia 14 miesiąca Nisan według Jana, a 15 według synoptyków. Wiadomo z obliczeń, że mogło to nastąpić jedynie 18 marca 29 roku, 7 kwietnia 30 roku, 3 kwietnia 33 roku. Według Autora prawdopodobniejsza jest druga data, ale przy jednorocznej lub co najwyżej dwuletniej działalności publicznej.

W chwili swej śmierci mógł P. Jezus liczyć od 35 do 42 lat życia (Łk 3, 23; J 8, 57). Teoria o 33 „latach Chrystusowych“

nie może być nadal podtrzymywana. Najzupełniej pewny wniosek ogólny wynikający z zestawionych faktów przez Autora brzmi: „Przy dzisiejszym stanie wiedzy nie ulega wątpliwości, że zarówno narodzenie jak i ukrzyżowanie Chrystusa Pana oraz to wszystko, co miało miejsce pomiędzy tymi wypadkami, a co jest opowiedziane w Ewangeliach działo się nie wcześniej ani później, ale pomiędzy 7 r. przed a 33 po Chrystusie (według obecnej rachuby).

Broszura zawiera cenny materiał, dostępny dla przeciętnie wykształconego człowieka, a konieczny do przemyślenia problemu historyczności Osoby Chrystusa. Tym samym może się przyczynić do solidnej podbudowy wiary opartej o uczciwe przesłanki rozumowe i historyczne.

Dobrze byłoby wyjaśnić skróty w podanej w tekście literaturze. Np. Ant., BJ. (s. 7) RH (s. 20), CSEL (s. 21).

Układ graficzny przejrzysty; podano wystarczającą literaturę przy poszczególnych zagadnieniach.

Ks. A. L. Szafrński

K. Bihlmeyer, *Kirchengeschichte*. Neubesorgt von H. Tüchle, Paderborn 15, Bd I — 1955, Bd II — 1948, Bd III — 1956 (Aufl. 13—14).

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że recenzja niniejsza odnosi się tylko do tych partii *Kirchengeschichte*, które są poświęcone historii Kościoła na ziemiach, które na przestrzeni ostatnich dziesięciu wieków wchodziły w skład państwa polskiego.

Książka omawiana powinna właściwie w tytule mieć nazwiska: *Funk-Bihlmeyer-Tüchle*. Pierwszy raz bowiem ukazała się w 1886 r. jako jednotomowa *Kirchengeschichte* opracowana przez F. X. Funka, znanego badacza starożytności chrześcijańskiej. Szóste z kolei wydanie, dwutomowe, przygotował do druku w 1911 r. Karol Bihlmeyer, profesor na wydziale teologicznym w Monachium, również specjalista z zakresu starożytności chrześcijańskiej. Ostatnie, trzy tomowe (13—14) 15 z rzędu wydanie przygotował na osobiste życzenie Bihlmeyera, zmarłego w 1942 r., Herman Tüchle, profesor na wydziale teologicznym w Monachium, specjalista z nowożytnych dziejów Kościoła. Pokażna liczba wydań, jak również udział w jej opracowaniu fachowych specjalistów z różnych czasokresów historii kościelnej świadczy o wartości książki, której przydatność i wartość powiększa w dużej mierze załączona do każdego zagadnienia obfita i bardzo często wyczerpująca, najnowsza bibliografia (do 1955 r. włącznie). Dodać też tu należy, że przestrzeń czasowa podręcznika obejmuje dzieje Kościoła od początku aż do 1955 r. włącznie.